

*Sygn. akt II C 81/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. M.

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2022 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 3.438 zł

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. P. kwotę 2.100 zł (dwa tysiące sto złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. P. kwotę 171,93 zł (sto siedemdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz:

a) M. P. kwotę 19,23 zł (dziewiętnaście złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaksięgowanej pod pozycją 500069022922;

b) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 402,55 zł (czteryście dwa złote pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaksięgowanej pod pozycją 500051703066.

Sygnatura akt II C 81/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 stycznia 2018 roku M. P., reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.438 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 listopada 2017 roku do dnia zapłaty. Nadto, zażądała zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 25 października 2017 roku o godzinie 16:30 na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł. miało miejsce zdarzenie drogowe, którego sprawcą była kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu powódki marki T. o numerze rejestracyjnym (...). W dniu zdarzenia kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) posiadała ważną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powódka

w dniu 26 października 2017 roku dokonała zgłoszenia szkody, a na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel ocenił szkodę w jej pojeździe na kwotę 4.200 zł. Następnie strony podpisały w dniu 31 października 2017 roku ugodę, w której pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 4.200 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia w pojeździe stanowiącym własność powódki. Jednakże na konto powódki została przelana jedynie kwota 2.250 zł z uwagi na niezasadne przyjęcie przez zakład ubezpieczeń przyczynienia się powódki do zaistnienia zdarzenia z dnia 25 października 2017 roku. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się różnica pomiędzy sumą odszkodowania należnego powódce za uszkodzenia pojazdu (4.200 zł – 2.100 zł), różnica pomiędzy kosztami holowania pokrytymi przez pozwanego a należnymi (300 zł – 150 zł) i należność z tytułu najmu pojazdu zastępczego (1.188 zł).

(pozew k.3-6, pełnomocnictwo k.7)

W odpowiedzi na pozew pozwana reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanej wskazał, że kwestionuje zakres i wysokość szkody z uwagi na fakt nieudowodnienia roszczenia. Wskazał, że pozwana zobowiązała się do zapłaty kwoty 4.200 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia w pojeździe powódki w sytuacji przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. W toku likwidacji szkody, pozwana ustaliła, że powódka, z uwagi na niezastosowanie się do przepisów prawa o ruchu drogowym, przyczyniała się do powstania szkody w 50% i z tego powodu pozwana dokonała zmniejszenia kwoty odszkodowania wypłaconego powódce. W odniesieniu do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego pełnomocnik pozwanej wskazał, że połowa kwoty z tego tytułu (uwzględniająca 50% przyczynienia) została wpłacona bezpośrednio na rachunek wypożyczalni, o czym powódka została poinformowana.

(odpowiedź na pozew k.41-42, pełnomocnictwo k.43, odpis z KRS k.9-10 v. i KRS k.44-45v.)

W piśmie procesowym wniesionym w dniu 9 kwietnia 2018 roku pełnomocnik powódki przyznała, że uгода stron została zawarta pod warunkiem ustalenia odpowiedzialności pozwanej w sprawie, jednakże zakład ubezpieczeń przyjął swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie, a zatem powódka domaga się wypłaty na jej rzecz dalszych kwot ze względu na rozmiar wyrządzonej szkody. Pełnomocnik powódki zakwestionował przyczynienie się powódki do wystąpienia szkody, wskazując że wyłączną winę za zderzenie pojazdów ponosiła kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), która nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. W zakresie żądania kwoty 1.188 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego powódka wskazała, że pozwany nie dostarczył jej dowodu na wykonanie przelewu na rzecz wypożyczalni pojazdu.

(pismo k.53-55)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie. Dodatkowo na rozprawie w dniu 6 września 2019 roku pełnomocnik powódki oświadczył, że nie kwestionuje, że szkoda w pojeździe powódki miała charakter szkody całkowitej ani wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynoszącej 5.000 zł i wartości pozostałości w kwocie 800 zł.

(stanowisko pełnomocnika powódki – protokół rozprawy k.66-67, k.79, k.88, k.193 i 194, stanowisko pełnomocnika pozwanej – protokół rozprawy k.67, k.79, k.89)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. P. była właścicielem samochodu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(okoliczność bezsporna, także kserokopia dowodu rejestracyjnego k.25-25 v.)

W dniu 25 października 2017 roku, po godzinie 16:00, M. P. jechała samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w Ł., poruszając się z kierunku północnego w kierunku południowym. Przed powódką,

w tym samym kierunku, jechał pojazd, który na zmianę zwalniał i przyspieszał. W związku ze sposobem jazdy tego pojazdu, powódka rozpoczęła manewr jego wyprzedzania. Wówczas pojazd jadący przed nią przyspieszył.

M. P. kontynuowała manewr wyprzedzania w rejonie skrzyżowania ulicy (...) z podporządkowaną względem niej ulicą (...) i znajdowała się wówczas na przeciwnym pasie ruchu. W tym samym czasie, kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. D., jadąca ulicą (...), po dojechaniu do skrzyżowania z ulicą (...), podjęła manewr skrętu w prawo w tę ulicę i nie ustępując pierwszeństwa przejazdu, doprowadziła do zderzenia się z pojazdem powódki.

(dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k.19, notatka urzędowa k.48-48v., przesłuchanie powódki protokół rozprawy z dnia 18 marca 2022 roku, k.194, nagranie 00:09:01-00:11:59 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami powódki – protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, k.67-69, nagranie 00:16:55-00:43:11, pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego k.92-103)

Manewr wyprzedzania powódka rozpoczęła w miejscu dozwolonym, lecz kontynuowała go mimo podwójnej linii ciągłej i znajdującego się w pobliżu skrzyżowania ulic (...). W chwili kolizji zaczynała zmierzchać i padała mżawka. Na ulicy (...) nie świeciły się latarnie uliczne.

(dowód: przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 18 marca 2022 roku, k.194, nagranie 00:09:01-00:11:59 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami powódki – protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, k.67-69, nagranie 00:16:55-00:43:11)

Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol policji, pogotowie ratunkowe i straż pożarna. Kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. D. została ukarana mandatem karnym za nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu w związku ze znakiem (...). Natomiast, M. P., kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) została ukarana mandatem karnym za niezastosowanie się do znaku poziomego (...).

(dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k.19, notatka urzędowa k.48-48v., przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 18 marca 2022 roku, k.194, nagranie 00:09:01-00:11:59 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami powódki – protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, k.67-69, nagranie 00:16:55-00:43:11)

Powódka skorzystała z usługi holowania uszkodzonego pojazdu z miejsca zdarzenia.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 25 października 2017 roku z tytułu holowania pojazdu marki T. (...) wystawiono powódce fakturę VAT numer (...) na kwotę 300 zł brutto.

(dowód: faktura VAT k.26)

W dniu 26 października powódka dokonała zgłoszenia szkody pozwanej.

(dowód: potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody k.21, także w aktach szkody na płycie CD koperta k.50)

W tym samym dniu, za pośrednictwem pozwanej, M. P. wynajęła pojazd zastępczy marki S. (...) od (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w K.. Pojazd został zwrócony przez powódkę w dniu 13 listopada 2017 roku. W dniu 14 listopada 2017 roku wystawiono powódce za najem pojazdu zastępczego fakturę VAT numer (...) na kwotę 1.188 zł z zakreślonym terminem płatności do dnia 14 grudnia 2017 roku. W treści faktury wskazano, że płatnikiem jest Towarzystwo (...), a należność obciąża nabywcę usługi, aż do momentu całkowitego rozliczenia wynajmu przez Towarzystwo (...).

(dowód: umowa najmu pojazdu wraz z protokołem zwrotu k.27-28v., faktura VAT numer (...) k.37)

W toku postępowania likwidacyjnego, na zlecenie ubezpieczyciela, sporządzono kosztorys z dnia 31 października 2017 roku, w którym wskazano, że wartość rynkowa brutto pojazdu powódki marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed szkodą wynosiła 5.000 zł, natomiast w stanie uszkodzonym 800 zł. Koszty naprawy pojazdu powódki wskazano

na kwotę 12.234,48 zł. Ubezpieczyciel ustalił, że szkoda w pojeździe ma charakter całkowity i stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą, a wartością pozostałości oraz określił jej wysokość na kwotę 4.200 zł.

(dowód: wycena pojazdu k.11-12, informacja o wysokości szkody w pojeździe k.12v., kalkulacja naprawy k.13-17v., przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 18 marca 2022 roku, k.194, nagranie 00:09:01-00:11:59 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami powódki – protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, k.67-69, nagranie 00:16:55-00:43:11)

W dniu 31 października 2017 roku pomiędzy M. P. a Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. została zawarta ugoda. Stosownie do § 1 ugody, pozwana zobowiązała się wpłacić na rzecz poszkodowanej, z zastrzeżeniem § 4, kwotę 4.200 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia w pojeździe marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałe w związku ze szkoda komunikacyjną z dnia 25 października 2017 roku.

Zgodnie z § 2 ugody, M. P. oświadczała, iż kwota określona w ugodzie zaspokaja całkowicie wszelkie roszczenia wobec Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody i nie będzie ani obecnie ani w przyszłości wnosić wobec ubezpieczyciela żadnych roszczeń z tytułu uszkodzeń w pojeździe. W § 3 ugody, strony ustaliły, że kwota 4.200 zł zostanie wypłacona na rzecz poszkodowanej w terminie 7 dni od daty ustalenia odpowiedzialności Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w sprawie, jednak nie później niż w terminach określonych przepisami prawa.

Warunkiem realizacji wypłaty kwoty 4.200 zł tytułem uszkodzeń w pojeździe było ustalenie odpowiedzialności Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w sprawie (§ 4 ugody).

(dowód: ugoda k.18, przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 18 marca 2022 roku, k.194, nagranie 00:09:01-00:11:59 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami powódki – protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, k. 67-69, nagranie 00:16:55-00:43:11)

W piśmie z dnia 17 listopada 2017 roku, skierowanym do M. P., Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. poinformowała powódkę, że przyjęła jej przyczynienie się do powstania szkody w 50% i w związku z powyższym kwota odszkodowania za uszkodzenie pojazdu w wysokości 4.200 i kwota 300 zł za holowanie pojazdu zostały pomniejszone o ustalony stopień przyczynienia się.

(dowód: decyzja k.22-22v.)

W piśmie z dnia 17 listopada 2017 roku, skierowanym do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. poinformowała wypożyczalnię pojazdów o przyznaniu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 594 zł z uwagi na przyczynienie się powódki do zaistnienia szkody w 50%.

W dniu 20 listopada 2017 roku pozwana wpłaciła na rzecz wypożyczalni kwotę 594 zł z tytułu faktury VAT numer (...).

(dowód: pismo k.23-23v. i k.49-49 v., potwierdzenie przelewu k.155)

Dnia 20 listopada 2017 roku M. P. otrzymała przelewem na swój rachunek bankowy kwotę 2.250 zł tytułem odszkodowania.

(dowód: potwierdzenie przelewu k.20)

W dniu 4 grudnia 2017 roku za pośrednictwem pełnomocnika powódka skierowała do pozwanej pismo, w którym wezwała dopłaty kwoty 594 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. W treści pisma powódka wskazała, że uprzednio pozwana wypłaciła jej kwotę 594 zł, która nie rekompensuje poniesionej przez nią szkody. W kolejnym piśmie opatrzonym tą samą datą powódka wezwała pozwaną do realizacji postanowień ugody

z dnia 31 października 2017 roku, tj. do wypłacenia kwoty 2.100 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia pojazdu oraz kwoty 150 zł z faktury VAT numer (...) za holowanie pojazdu, w terminie 7 dni.

Pismem z dnia 29 grudnia 2017 roku pozwana poinformowała powódkę o braku podstaw do zmiany stanowiska.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 29-30, wezwanie do wykonania ugody k. 31-32, pismo k.24-24v.)

W dniu 15 lutego 2018 roku (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w K. wezwała powódkę do dopłaty do faktury VAT numer (...) za wynajem samochodu zastępczego kwoty 594 zł w terminie 7 dni. W dniu 21 lutego 2018 roku powódka uiściła wskazaną w wezwaniu sumę pieniężną.

(dowód: pismo k.38, potwierdzenie przelewu k.39)

Kierująca pojazdem T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu ulic (...), co było bezpośrednią przyczyną zaistniałej kolizji. Do kolizji pojazdów nie mogłoby jednak dojść przy prawidłowym, zgodnym z przepisami ruchu drogowego, zachowaniu powódki, która wykonywała w tym miejscu manewr zabroniony, przystępując do wyprzedzania innego pojazdu bezpośrednio przed skrzyżowaniem o ruchu niekierowanym. Do kolizji doszło – co wynika z korelacji uszkodzeń obu pojazdów – na łuku skrzyżowania, a więc w obszarze skrzyżowania. Kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powódka nie powinna była podejmować tego manewru w tym miejscu. Nie zmienia tego okoliczność, że powódka została ukarana mandatem jedynie za niezastosowanie się do oznakowania poziomego w postaci znaku P-4. Powódka w chwili zdarzenia poruszała się po lewej stronie drogi, czyli pasem ruchu przeznaczonym tylko i wyłącznie dla ruchu pojazdów w kierunku przeciwnym. Kierująca pojazdem T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) miała prawo sądzić, zbliżając się do ulicy (...), że wobec istnienia w tym miejscu skrzyżowania o ruchu niekierowanym, a dodatkowo podwójnej linii ciągłej w obszarze jezdni ulicy (...) przed i za skrzyżowaniem, potencjalny pojazd nieuprzywilejowany może pojawić się jedynie z lewej strony. Z kolei, powódka z chwilą zauważenia, że zbliża się do podwójnej linii ciągłej, winna była zaniechać manewru wyprzedzania i powrócić na wcześniej zajmowany pas ruchu zgodnie z kierunkiem jazdy. Manewr powódki z punktu widzenia techniki jazdy nie był prawidłowy, a wręcz był zabroniony przepisami kodeksu drogowego, zaś przy jego prawidłowym wykonaniu (zaniechaniu) powódka miała możliwość uniknięcia zdarzenia.

Wobec tego przyczyn zdarzenia należało upatrywać w zachowaniu obydwu kierujących pojazdami: kierująca samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na drogę z pierwszeństwem przejazdu, zaś kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyprzedzała jadący przed nią pojazd na skrzyżowaniu o ruchu niekierowanym, realizując manewr zabroniony i zjeżdżając na przeciwległy pas ruchu, przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku w miejscu, gdzie jest to zabronione znakami poziomymi. Przy zaniechaniu przez powódkę manewru wyprzedzania przed skrzyżowaniem, możliwe było uniknięcie zderzenia przez powódkę z samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powódka powinna była zakończyć manewr wyprzedzania co najmniej 20 m przed skrzyżowaniem (tj. najpóźniej przed początkiem znaku P-4), gdyż inaczej wprowadzała stan zagrożenia na drodze, który urzeczywistnił się poprzez zderzenie prowadzonego przez nią pojazdu z T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Nieprawidłowe zachowanie powódki pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego k.92-103, pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k.174-176)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na powołanych dokumentach, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, opiniach biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz częściowo na przesłuchaniu powódki, z tym zastrzeżeniem, iż czyniąc ustalenia na podstawie kserokopii dokumentów Sąd miał na względzie dyspozycję art.308 k.p.c.

Wobec treści żądania powódki, ustalonego stanu faktycznego i zarzutów pozwanej, istotne znaczenie w niniejszej sprawie miała opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, na okoliczność ustalenia przyczyn zdarzenia z dnia 25 października 2017 roku, prawidłowości podjętego przez powódkę manewru z punktu widzenia techniki jazdy oraz czy przy prawidłowym wykonaniu manewru wyprzedzania możliwe było uniknięcie zderzenia pojazdów.

Opinia biegłego w całym swoim zakresie była rzetelna, fachowa, sporządzona została zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy i zawierała pełne ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków, Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą. Zarzuty do opinii podstawowej zgłosił pełnomocnik powódki (pismo k.117-117 v.). W pisemnej opinii uzupełniającej biegły W. S. szczegółowo odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych przez pełnomocnika powódki. Po złożeniu przez biegłego pisemnej opinii uzupełniającej, żadna ze stron nie kwestionowała opinii ani nie wносиła o wezwanie biegłego na rozprawę celem złożenia wyjaśnień.

Sąd nie dał wiary przesłuchaniu powódki w zakresie, w jakim twierdziła ona, że do zderzenia się pojazdów doszło przed skrzyżowaniem. Zeznania powódki w tym zakresie nie korespondowały bowiem z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza z opinią biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który w sposób jednoznaczny ustalił okoliczności zdarzenia, opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym oraz na korelacji uszkodzeń obu pojazdów, które to uszkodzenia wskazywały, że do zderzenia pojazdów doszło na łuku skrzyżowania, a więc w obszarze skrzyżowania. Zeznania powódki są również niewiarygodne w zakresie twierdzenia, że podjęty przez nią manewr był w zasadzie omijaniem, a nie wyprzedzaniem, ponieważ znajdujący się przed nią pojazd zwolnił drastycznie. Albowiem, w świetle ustawy Prawo o ruchu drogowym, omijanie to przejeżdżanie (przechodzenie) obok nieporuszającego się pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a wyprzedzanie to przejeżdżanie (przechodzenie) obok pojazdu lub uczestnika ruchu poruszającego się w tym samym kierunku (art.2 pkt 27 i 28 ustawy). A zatem, manewr wykonywany przez powódkę był wyprzedzaniem.

W oparciu o art. 242 k.p.c. Sąd wyznaczył termin na przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. D. do terminu rozprawy w dniu 6 września 2019 roku. Z uwagi na bezskuteczny upływ zakreślonego terminu i trwającą niemożność przeprowadzenia dowodu, Sąd pominął dowód z zeznań wskazanego świadka.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie, powódka wносиła o zasądzenie od pozwanej kwoty 3.438 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 listopada 2017 roku do dnia zapłaty z tytułu szkody w pojeździe marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej na skutek zdarzenia z dnia 25 października 2021 roku, w tym kwoty: 2.100 zł z tytułu brakującej części odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, kwoty 150 zł z tytułu brakującej części kosztów holowania pojazdu oraz kwoty 1.188 zł z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwana nie uznała powództwa i wniosła jego oddalenie. Pełnomocnik pozwanej kwestionował zakres i wysokość szkody. Podniósł, że powódka przyczyniała się do powstania szkody w 50% i z tego powodu pozwana dokonała zmniejszenia kwoty odszkodowania wypłaconego powódce. W odniesieniu do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego pełnomocnik pozwanej wskazał, że połowa kwoty z tego tytułu (uwzględniająca 50% przyczynienia) została wpłacona bezpośrednio na rachunek wypożyczalni, o czym powódka została poinformowana.

Pozwana nie kwestionowała natomiast ani podstawy swej odpowiedzialności ani istnienia po jej stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powódce szkody, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 2.100 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe, kwoty 150 zł tytułem kosztów holowania oraz kwoty 594 zł na rzecz wynajmującego z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

W przedmiotowej sprawie, zdarzenie wywołujące szkodę w samochodzie marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiła kolizja z dnia 25 października 2017 roku. Zatem zgodnie z treścią przepisu art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie winy. Bezsprzeczne jest, że sprawca kolizji korzystała z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego udzielanej przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

Odpowiedzialność pozwanej w stosunku do powódki wynika z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji.

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2016 rok, poz. 2060), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie, przedmiot sporu stanowiła wysokość szkody w pojeździe marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz wysokość kosztów holowania pojazdu i kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Najogólniej rzecz ujmując szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest nią, zatem utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Stosownie zaś do przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w przypadku uszkodzenia pojazdu mechanicznego wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonych poglądów doktryny i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88).

Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma więc znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić. W konsekwencji, spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty odszkodowania od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Albowiem, szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Pokrycie kosztów naprawy pojazdu jest jedynie szkodą następczą, a szkodą bezpośrednią jest uszkodzenie pojazdu i w momencie jej wystąpienia powstaje odpowiedzialność sprawcy i ubezpieczyciela (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/01, OSNC 2012 rok, nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06, OSNC 2007 rok, nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1994 roku, III CZP 71/94, OSNC 1994 rok, nr 12, poz. 234, z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002 rok, nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004 rok, nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 roku, III CZP 65/06, OSNC 2007 rok, nr 6, poz. 83, z dnia 26 lutego 2006 roku, III CZP 5/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 6, z dnia 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17, OSNC 2018 rok, nr 6, poz. 56).

Ubezpieczyciel winien odpowiadać tylko do wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu, a gdyby okazało się, że koszty naprawy przewyższyłyby wartość pojazdu sprzed wypadku lub naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona, to odpowiedzialność pozwanego powinna ograniczać się do różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed wypadku, a wartością pozostałości (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSN 2003 rok, nr 1, poz.15; w wyroku z dnia 20 kwietnia 1971 roku, II CR 475/70, OSPiKA 1971 rok, nr 12, poz.231; w wyroku z dnia 1 września 1970 roku, II CR 371/70, OSNCP 1971 rok, nr 5 poz.93).

Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było, iż koszty naprawy pojazdu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 25 października 2017 roku przekraczały wartość pojazdu na ten dzień, która wynosiła 5.000 zł, a w konsekwencji miała miejsce tzw. szkoda całkowita. Jej wysokość należało zatem ustalić jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą wynoszącą 5.000 zł i niesporną wartości pozostałości wynoszącą 800 zł.

Natomiast, przedmiot sporu stanowiła wysokość odszkodowania podlegającego wypłacie na rzecz powódki z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przyczynienia się powódki w 50% do powstania szkody.

Zgodnie z przepisem art.362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W świetle orzecznictwa, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy



w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok). Stopień winy obu stron jako kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A. S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-44910. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania. Tak, więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od okoliczności sprawy.

Przewidziane w art.362 k.c. zagadnienia prawne mogą być badane przy udziale biegłych w zakresie ustalenia okoliczności faktycznych wymagających wiadomości specjalnych w tym znaczeniu, że biegły ocenia, czy i które z elementów określonego zdarzenia wpływają na powstały skutek i w jaki sposób. Wnioski przedstawione w opinii nie mogą natomiast zmierzać do oceny materialnoprawnej kwestii wynikającej z art. 362 k.c. O stopniu ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego decyduje bowiem samodzielnie Sąd. Innymi słowy, opinia biegłego stanowi dla Sądu podstawę ustaleń i oceny okoliczności sprawy, lecz nie wiąże go przy dokonywaniu prawnej kwalifikacji faktów.

Zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu, obowiązek udowodnienia przyczynienia się powódki do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiarów spoczywał na pozwanej.

Zgodnie z przepisem art.3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tj. z dnia 8 czerwca 2017 roku, Dz.U. z 2017 roku, poz. 1260), uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Natomiast, stosownie do przepisu art.5 wskazanej ustawy, uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani stosować się do poleceń i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem lub uprawnione do jego kontroli, sygnałów świetlnych oraz znaków drogowych, nawet wówczas, gdy z przepisów ustawy wynika inny sposób zachowania niż nakazany przez te osoby, sygnały świetlne lub znaki drogowe. Z kolei, w świetle art.4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania.

W świetle przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym do szczególnej ostrożności zobowiązany jest w szczególności kierujący pojazdem, który podejmuje manewr zmiany kierunku jazdy lub zajmowanego pasa ruchu (art.22 ust.1 ustawy), a także wykonujący manewr wyprzedzania (art.24 ust. 2 ustawy).

Natomiast, zgodnie z art.24 ust.7 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym, zabrania się wyprzedzania pojazdu silnikowego jadącego po jezdni na skrzyżowaniu, z wyjątkiem skrzyżowania o ruchu okrężnym lub na którym ruch jest kierowany.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, kierująca pojazdem T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu ulic (...), co było bezpośrednią przyczyną zaistniałej kolizji. Do kolizji pojazdów nie mogłoby jednak dojść przy prawidłowym, zgodnym z przepisami ruchu drogowego, zachowaniu powódki. W konsekwencji, przyczyn zdarzenia z dnia 25 października 2017 roku należało upatrywać w zachowaniu obydwu kierujących pojazdami: kierująca samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na drogę z pierwszeństwem przejazdu, zaś kierująca pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyprzedzała jadący przed nią pojazd na skrzyżowaniu o ruchu niekierowanym, realizując manewr zabroniony i zjeżdżając na przeciwległy pas ruchu, przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku w miejscu, gdzie jest to zabronione znakami poziomymi. Przy zaniechaniu przez powódkę manewru wyprzedzania przed skrzyżowaniem, możliwe było uniknięcie zderzenia przez powódkę z samochodem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powódka powinna była zakończyć manewr wyprzedzania co najmniej 20 m przed skrzyżowaniem (tj. najpóźniej przed początkiem znaku P-4), gdyż inaczej wprowadzała stan zagrożenia na drodze, który urzeczywistnił się poprzez zderzenie prowadzonego przez nią pojazdu z T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Nieprawidłowe zachowanie powódki pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą.

Kierująca pojazdem T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) miała prawo, stosownie do art.4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, sądzić, zbliżając się do ulicy (...), że wobec istnienia w tym miejscu skrzyżowania o ruchu niekierowanym, a dodatkowo podwójnej linii ciągłej w obszarze jezdni ulicy (...) przed i za skrzyżowaniem, potencjalny pojazd nieuprzywilejowany może pojawić się jedynie z lewej strony. Z kolei, powódka z chwilą zauważenia, że zbliża się do podwójnej linii ciągłej, winna była zaniechać manewru wyprzedzania i powrócić na wcześniej zajmowany pas ruchu zgodnie z kierunkiem jazdy.

Sprawczyńi zdarzenia naruszyła przepis art.5 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez niezastosowanie się do znaku A-7 i nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, a także przepis art.22 ust.2 tej ustawy poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności przy zmianie kierunku jazdy. Z kolei, powódka naruszyła przepis art.24 ust.2 i ust.7 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym, poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności przy wyprzedzaniu oraz naruszenie zakazu wyprzedzania na skrzyżowaniu, a także art.5 Prawa o ruchu drogowym poprzez niezastosowanie się do poziomego znaku drogowego P-4.

Mając na uwadze powyższe, w niniejszej sprawie strona pozwana wykazała, że powódka przyczyniła się do powstania szkody. W ocenie Sądu, mając na uwadze okoliczności zdarzenia i stopień zawinienia uczestniczek zdarzenia, zasadnym jest ustalenie przyczynienia się powódki do powstania szkody na poziomie 50%.

W judykaturze i piśmiennictwie brak jest jednolitości poglądów, czy ustalenie przez Sąd przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiarów, obliguje Sąd do zmniejszenia należnego poszkodowanemu świadczenia. W starszym orzecznictwie wskazywano, iż przepis art.362 k.c. jest przejawem tzw. prawa sędziowskiego, którego zastosowanie zależy od swobodnego uznania sądu w okolicznościach sprawy. Jednakże, już od lat 70 –tych XX wieku w orzecznictwie Sądu Najwyższego kształtowała się linia wskazująca na obowiązek obniżenia w takim wypadku przez sąd należnego poszkodowanemu odszkodowania lub zadośćuczynienia, odwołująca się do dominującej w piśmiennictwie kausalnej konstrukcji przyczynienia się poszkodowanego oraz literalnego brzmienia przepisu art.362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Brzmienie to przeciwstawiano brzmieniu przepisu art.440 k.c. dotyczącego miarkowania odszkodowania, stanowiącego, iż w stosunkach między osobami fizycznymi zakres obowiązku naprawienia szkody może być stosownie do okoliczności ograniczony, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 1971 roku, I PR 106/70, opubl. L. oraz w wyroku z dnia 7 maja 2010 roku, III CSK 229/09, opubl. L.).

Aktualnie większość komentatorów wskazuje, że warstwa literalna przepisu art.362 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że jego stosowanie przez sąd jest obligatoryjne, a nie fakultatywne. Stanowisko to, które Sąd Rejonowy w niniejszym składzie podziela, dominuje także w nowym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Szczególnie obszernie wypowiedział się w tej kwestii Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 lutego 2015 roku (III CSK 187/14, opubl. OSNC – Zb. dodatkowy 2016 rok, Nr C, poz. 41), wskazując, iż art. 362 k.c. nie może być traktowany, jako przejaw tzw. prawa sędziowskiego, którego zastosowanie zależy od swobodnego uznania sądu w okolicznościach sprawy, lecz obliguje sąd do zmniejszenia wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania lub zadośćuczynienia. Dodatkowo Sąd Najwyższy podniósł, iż zaniechanie obniżenia odszkodowania w przypadku stwierdzenia zaistnienia przyczynienia się poszkodowanego przez sąd orzekający w sprawie, stanowi naruszenie art. 362 k.c. (tak również „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Konrada Osajdy, „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Macieja Gutowskiego, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 105/18, opubl. Legalis). Za taką wykładnią przemawiają także względy natury aksjologicznej. Jeżeli sam poszkodowany swoim zachowaniem wpłynął na powstanie lub zwiększenie szkody, słusznym jest, by poniósł konsekwencje swego postępowania (tak również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 maja 2018 roku, I ACa 1137/17, opubl. L.).

W rezultacie, żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz pozostałej części kosztów holowania w kwocie 150 zł, nie zasługiwało na uwzględnienie. Albowiem, pozwana wypłaciła już na rzecz powódki połowę kosztów holowania opiewających na kwotę 300 zł, uwzględniając 50% przyczynienie się powódki do powstania szkody. Zaś zawarta przez strony ugoda nie obejmowała roszczeń z tego tytułu.

Powódka wносиła także o zasądzenie na jej rzecz kwoty 1.188 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego, a więc całości kosztów najmu pojazdu zastępczego, choć jak wynika z pisma z dnia 4 grudnia 2017 roku, skierowanego przez pełnomocnika powódki do pozwanej, wezwanie do pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego dotyczyło tylko kwoty 594 zł z tytułu, gdyż jak wskazano w tym piśmie powódka miała wiedzę o uprzedniej wypłacie z tego tytułu kwoty 594 zł. Pozwana wykazała, że na rzecz wynajmującego wypłaciła połowę kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 594 zł. A zatem, wobec przyczynienia się powódki do powstania szkody w 50% i pokrycia połowy kosztów najmu pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela, powództwo w zakresie kwoty 1.188 zł podlegało oddaleniu. Albowiem, roszczenie z tego tytułu również nie było objęte ugodą.

Natomiast, przyczynienie się powódki do powstania szkody pozostawało bez wpływu na wysokość należnego M. P. odszkodowania za szkodę w pojeździe wobec treści zawartej przez strony ugody w dniu 31 października 2017 roku.

Zgodnie z art. 13 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony ugody, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tj. z dnia 21 listopada 2016 roku (Dz.U. z 2016 r. poz. 2060).

Jak wynika z art.917 k.c., ugoda jest umową dwustronną, w której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Jej zawarcie w postępowaniu likwidacyjnym, kończy postępowanie mające na celu naprawienie szkody w całości lub w zakresie objętych nią roszczeń.

Do ugody zastosowanie znajdują wszystkie regulacje dotyczące ważności i skuteczności czynności prawnych określone w przepisach ogólnych prawa cywilnego. Szczególnie praktyczne znaczenie zachowują przepisy o błędzie, przy czym możliwość uchylenia się od skutków prawnych ugody zawartej pod jego wpływem została jednak poważnie ograniczona w porównaniu do art. 84 k.c. Albowiem, zgodnie z art.918 § 1 k.c., uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia

ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. W świetle powołanego przepisu, nie jest wystarczające, aby mylne wyobrażenie dotyczyło treści czynności prawnej, gdyż musi ponadto dotyczyć stanu faktycznego uważanego za istotny i niewątpliwy przez obie strony. Dodatkowo pomiędzy sporem albo niepewnością musi zachodzić związek przyczynowy. Ponieważ ugoda zmierza do definitywnego określenia treści stosunku prawnego, wyłączona jest możliwość uchylenia się od jej skutków, nawet w przypadku późniejszego odnalezienia dowodów co do roszczeń, przy jednoczesnym uznaniu, że błąd powstał na skutek ustalenia stanu faktycznego z pominięciem tych dowodów. Wyjątkowo możliwość uchylenia się od skutków prawnych ugody istnieje, gdy została ona zawarta w złej wierze, a więc jedna strona ugody, mając świadomość rzeczywistego stanu faktycznego, ukryła lub zataiła istotne dowody, które druga strona uzyskała już po zawarciu ugody (art. 918 § 2 k.c.).

Oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu następuje przez pisemne oświadczenie złożone drugiej stronie, może również nastąpić w drodze powództwa lub stanowić przedmiot zarzutu podniesionego w toku sprawy sądowej (art. 88 § 1 k.c.), ale ów zarzut musi być poprzedzony oświadczeniem o uchyleniu się lub z nim połączony.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, w przypadku zawarcia ugody zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wpłaty świadczenia wskazanego w ugodzie, a poszkodowanemu – wierzycielowi przysługuje roszczenie w wysokości określonej w treści tej czynności prawnej, które powinno zostać zrealizowane na warunkach w niej określonych. Strona może zakwestionować istnienie, czy też wysokość wierzytelności wskazanej w ugodzie jedynie uchyłając się od skutków prawnych tej czynności (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 września 2019 roku, V Aca 596/18, opubl. L., Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 2014 roku, I Aca 583/14, opubl. L.).

W przedmiotowej sprawie, w dniu 31 października 2017 roku pomiędzy M. P. a Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. została zawarta ugoda. Stosownie do § 1 ugody, pozwana zobowiązała się wpłacić na rzecz poszkodowanej, z zastrzeżeniem § 4, kwotę 4.200 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia w pojeździe marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałe w związku ze szkoda komunikacyjną z dnia 25 października 2017 roku. Zgodnie z § 4 ugody, warunkiem realizacji wypłaty kwoty 4.200 zł tytułem uszkodzeń w pojeździe było ustalenie odpowiedzialności Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w sprawie. Zgodnie z § 2 ugody, M. P. oświadczała, iż kwota określona w ugodzie zaspokaja całkowicie wszelkie roszczenia wobec Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody i nie będzie ani obecnie ani w przyszłości wnosić wobec ubezpieczyciela żadnych roszczeń z tytułu uszkodzeń w pojeździe. W § 3 ugody, strony ustaliły, że kwota 4.200 zł zostanie wypłacona na rzecz poszkodowanej w terminie 7 dni od daty ustalenia odpowiedzialności Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w sprawie, jednak nie później niż w terminach określonych przepisami prawa. A zatem, jak wynika z treści zawartej ugody, warunkiem wypłaty na rzecz powódki kwoty 4.200 zł było ustalenie, że ubezpieczyciel odpowiada za skutki zdarzenia z dnia 25 października 2017 roku. Natomiast, wysokość świadczenia z ugody nie była uzależniona od zakresu owej odpowiedzialności. W ten sposób zrealizowała się istota umowy ugody w zakresie ustępstw poczynionych przez ubezpieczyciela. Z kolei, ustępstwo ze strony poszkodowanej stanowiło oświadczenie powódki, iż kwota określona w ugodzie zaspokaja całkowicie jej wszelkie roszczenia wobec Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody i nie będzie ani obecnie ani w przyszłości wnosić wobec ubezpieczyciela żadnych roszczeń z tytułu uszkodzeń w pojeździe.

W piśmie z dnia 17 listopada 2017 roku pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność za szkodę. W tym dniu ziścił się zatem warunek wypłaty kwoty objętej ugodą i rozpoczął bieg 7-dniowy termin do jej wypłaty. Wobec nie spełnienia przez ubezpieczyciela całego świadczenia w tym terminie, który upłynął w dniu 24 listopada 2017 roku, od dnia 25 listopada 2017 roku pozwana pozostawała w opóźnieniu z wypłatą brakującej części świadczenia w kwocie 2.100 zł.

Pozwana, reprezentowana w toku całego postępowania przez zawodowego pełnomocnika, nie udowodniła, że aby złożyła powódce oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych ugody z dnia 31 października 2017 roku zawartej pod wpływem błędu. Wręcz przeciwnie z przesłuchania powódki wynika, że pozwana nie składała jej żadnych

oświadczeń dotyczących owej ugody. Pozwana nie podjęła też próby wykazania, że ziszczyły się przesłanki przewidziane w art. 918 k.c. umożliwiające uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej z powódką w zakresie odszkodowania za uszkodzenie jej pojazdu.

W konsekwencji, oświadczenie pozwanej zawarte w ugodzie dotyczące wysokości należnego powódce odszkodowania za uszkodzenie pojazdu miało charakter wiążący i skutkowało obowiązkiem wypłaty na rzecz powódki kwoty 2.100 zł tytułem pozostałego należnego na podstawie ugody świadczenia. W rezultacie, powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.), a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Jak wskazano powyżej, pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia wynikającego z ugody od dnia 25 listopada 2017 roku i w związku z tym od tego dnia obciążał ją obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. dokonując stosunkowego ich rozdzielenia. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 1.569,77 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 172 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu) oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 480,77 zł.

Pozwana poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 2.014,45 zł, na które złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie, Dz.U. poz. 1800, w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu) oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.097,45 zł.

Łącznie koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 3.584,22 zł.

Zasądzona na rzecz powódki kwota 2.100 zł stanowi około 61% dochodzonego roszczenia. Powódka wygrała zatem proces w 61%, a przegrała w 39% i w takim zakresie winna ponieść jego koszty. Zasądzona od pozwanej na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 171,93 zł uwzględnia stopień, w jakim powódka wygrała proces oraz różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi a kosztami należnymi.

Na podstawie art. 80 ust.1 w związku z art.84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz powódki kwotę 19,23 zł, a na rzecz pozwanej kwotę 402,55 zł tytułem niewykorzystanych zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego.